

Wtorek.

D. 30. Marca.
Rok 1824.

W A P O S L A W S K I

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Sali Głównego Ratusza odbyło się Zgromadzenie Polityczne Cyrkułu V, Miasta Stołecznego *Warszawy*, pod Łaską Marszałkowską JW. Józefa *Brinkena*. Assessorami byli WW. Fran: *Wołowski* i *Eukasz Piotrowski*, a Sekretar: W. Józ: *Kapliński* który na Radcę Woiew: obranym został.

Na Ciągnięciu *Loterji Fantowej* połączonej z *Koncertem Amatorskim*, wczoraj Sala *Konserwatorium Muzycznego* była napełniona, rozprzedano wszystkie 1000 przeznaczonych biletów, a prócz tego przybyło wiele osób kupujących bilety służące tylko do wejścia. Sala była nader gustownie urządzoną, głąb zajmował *Las* złożony z drzew naturalnych, między którymi ustawiono stoły okryte *Fantami*, przeznaczonemi do wygranania, cała ta dekoracja przy świetle, ozdoby i kosztownych meblach, draperjach i t.p. przedstawiła widok przyjemny. Orkiestra ukryta między drzewami iak' najdokładniej wykonała piękne *Dzieła* muzyczne, a po każdym śpiewie wykonanym przez utalentowanych *Amatorów*, wznawiane były liczne oklaski. Wiele fantów miało wartości do kilkunastu dukatów. Fortuna iak' zwykle nie stała, częstokroć sprzecznie przeczyna wygrane, i tak:

Paniuszka wygrała Szpadę,
Starzec, pachnącą Pomadę,
Jmość, Turka z *Mozaiki*,
Jegomość, *Damskie Trzewiki*,
Modniś, *Miernictwa Naukę*,
Literat, modną *Perukę*,
Wieśniak, z brązu *Kupidyna*,
Skromniś, *Butelkę Węgrzyna*.

Jednak wszyscy z wygranej byli zadowolnieni, bo doznali wielorakiej zabawy, i przyjemności widoku i miłej harmonji Muzycznej, i lubego sercu przekonania że się przyczynili do wsparcia cierpiącej Ludzkości.

Po tylu dniach ciepłych, spodziewano się już łagodnej wiosny, lecz od 3 dni zaczęły dokuczać zimna, a dzisiejszej nocy śnieg okrył pola. Widziano już atoli wczoraj wracające *Bociany*, co oznacza ustanie mrozów.

Felix *Radziewski* b: Pułkownik *Wojsk Polsk:* i były *Dziedzic Miasteczka Grabowca* w *Woi: Lubelskiej*, po 3 Miesięcznej chorobie z wrzodu (mimo najusilniejszego starania doskonałego *Doktora*, a czulego *Człowieka W. Franciszka Branta*, który go od pierwszego dnia choroby do ostatniego śmierci, odwiedzał codziennie, sam opatrywał ranę, mimo pilności *Chirurga Pomorskiego*) dręczony równie niedostatkiem iak' chorobą zakończył życie w dniu 12 b. m: mając lat 60. Pierwsze lata swej młodości poświęcił pięknemu powołaniu służby *Wojskowej*, a za szczególne dowody *Męstwa* r. 1792 bo kilkakrotnie ranny, ozdobiony został *Krzyżem Wojskowym złotym*. w R. 1809 iako *Ojciec* licznej rodziny i *Obywatel*, nie dał się w powinnościach *Obywatelskich* wyprzedzić nikomu. w R. 1811, oddał starszego *Syna* do *Wojska X. Warszaw:* a w R. 1822, dwóch młodszych i *Synowca* do *Wojska Polskiego*. w R. 1812, był *Deputowanym* na *Sejm* z *Powiatu Hrubieszowskiego*. Dopełniając obowiązków *Ludzkości* i *Przyjacieli* zmarłemu, mógł zapomnieć szacunku i wdzięczności dla *W. Branta* *Doktora* którego na moje wezwanie natychmiast przyjechałszy, choć

się wkrótce przekonał o niedostatku pacjenta, nie ustawał aż do dnia ostatniego śmierci odwiedzać go i ratować. Za tę dobroczynność w sercu swem znajdzie ten zacny *Mąż* najistotniejszą nagrodę. — F. R.

JPani Szymanowska d, 14 b. m: w *Parryżu*, grała na *pokołach* u *Xżnej Berry*, w obecności (*Monsieur*) *Brata* *Króla Francuzkiego*, *Xieżtwa Angulem* i wielu znakomych *Osób Dworu*.

Komora Celna 1go rzędu w *Słupcy* w *Woiewódz: Kaliskim*, oprócz zwyczajnych *atrybucji*, ma, postanowieniem *JO. Xcia* *Namiestnika* a *wydanem* d, 24 z. m: przydana *prawo* uskuteczniania *ekspedycji* wszelkiego rodzaju *towarów* do *wprowadzania Taryfą* dozwołonych przez *Kupców* *remisowowych* i za *biletami* *remisowemi* z *zagranicy* *sprawdanych*. ROZMAITOSCI.

Dziwną iest rzeczą że *Gazety Londyńskie* od 2 tygodni nie niedonoszą o *wojnie* z *Algierem*, niektórzy wnoszą że *Ministrowie* nim użyją *stanowczych środków* w tej mierze, *żądaia* wrzód zapewnić się czy *inne Mocarstwa* *połączą* się dla *upokorzenia* *zuchwałych Algierczyków*. — w *Parlamencie* *Angiel.* podano *projekt* aby *Rząd Angielski* *sterał* się o *zniesienie* okrutnego *zwyczaju* *panującego* od *wieków* w *Indjach*, *palenia* *żywcem* *Wdów* po *zgonie* ich *Mężów*. *Ponowiony* *oraz* *będzie* *projekt* aby *Anglików* *handlujących* *niewolnikami*, *uważano* *odtąd* za *zbójców* *morskich*; te 2 *projekta* *wspierające* *cierpiącą* *Ludzkość*, *maia* *wielką* *liczbę* *stronników*.

w *Sławnym* *Szpitalu* *Warjatów*, pod *Łondynem* w *miejscu* *zwanem* *Bedlam*, *życie* *ie-*

szcze, Panu, urodz. lat 68, 27, stała o-
błąkanie myśli mając przychylną
iej niebezpieczeństwa był młodzieńcem, którego
ujrząwszy na przechadzi, iż nigdy go nie-
widział, i niemimo najusilniejszych starań
niemogła się dowiedzieć, kto on jest i gdzie
się znajduje. Przyjemna twarz tego mło-
dzieńca takie wrażenie uczyniła na umyśle
tej Pani, iż niemogąc go widzieć tak
bardzo zaczęła tęsknić żew pół roku utra-
ciła przytomność umysłu. Wszelkie sposo-
by leczenia były bez skuteczne; dotąd przez
lat 50 nie słyszano aby inne wymówiła słowo
iako tylko te: „niemogę” — zawsze iest
spokojna, a chociaż żyła tak długo, widać
dotąd iż była bardzo ładną. — w Wilnie o-
głoszono Konkurs do Katedry *Ekonomji*
Politycznej przy tamczym Uniwersytecie,
Pensja roczna iest 1000 Rubli śr: i mieszka-
nie bez płata, a jeżeli Professor dawać bę-
dzie iaki inny kurs dodatkowy, pobierać
będzie ieszcze 500 rub: śr: Po wysłużeniu
25 lat, otrzyma Emeryturę z całkowitą pen-
sją. — Baron *Strogonów* wysłany od N. CE-
SARZA Ross: dla oddania Królowi *Portu-
galskiemu* Orderu *S. Andrzeja*, był d. 16
z. m. w *Lisbonie* przyjęty najuroczyściej,
obrzęd iego posłuchania u Króla odbył się
z taką wspaniałością i takiej oddawna natym
dworze nie było. — Wybory Deputowanych
w okręgach *Francji* już się ukończyły, mi-
ędzyowio obranemi liczą tylko kilkunasta
liberalistów. — Dzień 13 Marca, był osobi-
wszym w *Paryżu*, nazwano go całym rokiem,
gdyż w ciągu 12 godzin tak się zmieniano po-
wietrze że było iak w Lecie, Zimie, Jesieni
i na Wiosnę; był przymrozek, padał śnieg,
padał ciepły deszcz, wiał wiatr, błyskało

grzmiało i były pioruny, (w Polsce w wie-
lu miejscach dnia 11 i 12go t.m: były tak-
że pioruny) — w *Brazylii* d. 22 Grudnia r.
z. Senat ogłosił iż przyjął nową Konstytu-
cję napisaną przez Radę Stanu, podług za-
sad podanych przez Cesarza, a Konstytu-
cja w ciągu 12 dni podana była wszyst-
kim mieszkańcom do wiadomości, którzy
małą oświadczyć czy ją przyjmują lub nie. D.
7 Stycznia Senat ogłosił że Naród żąda iej
przyjęcia, wysłaną przeto będzie Deputa-
cją do Cesarza z prośbą aby wyznaczył
dzień w którym wszyscy na nową Konsty-
tucją mają zaprzysiądź. — Powszechne spła-
wia zażalenie w *Paryżu* Włoch *Sgrizzi*,
który od razu na każde podanie układa i de-
klamuje *Traiedje*, ten osobliwszy talent na-
zywają nadzwyczajnym darem natury. —
Ludność wszystkich krajów Włoskich, skła-
da się teraz z 19 milionów dusz.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Nowakowski Józ: Oby: z Bezwoli. — Głisz-
czyński Anto: Kasz: z Siedlec. — Bogusław-
ski Jan Oby: z Kutna — Zielińska Podpułko-
z Strykova. — Sztern Michał Oby: z Płoc-
ka. — Godlewski Stani: z Pułtuskiego. — Po-
doski Onufry Sędzia P. z Prztytocy. — Den-
biński Józef Kommiss: z Białej. — Stokowski
by: Jenerał z Krakowskiego. — Ziemecka
Mecenasowa z Pniewa. — Głuski Tomasz Oby:
z Płocka. —

DONIWIENIA.

w Dobrach Zbojno w Obwodzie Lipnow-
skim, Wtwie Płockiem położonych, dziedzic-
cznych JWźnego Antoniego Hrabiego iu-
skiego znajdują się do sprzedania
Tryki Hiszpańskie swego chowu,
dzące z najlepszych Owczarui Królewsko sz-
kich i Szlązkich. Cenonych iest następująca:

Tryki 1szej Klasy czyli Elekta po Talarów
60 do 75. 2ej Klasy prima po Tal. 27 do 36
3ej Klasy secunda po Tal: 12 do 18. Życzą-
cy sobie nabyć takowych, raczą się zgłosić
Pocztą franko, do niżej podpisanego Rządcy
ręczonych Dóbr, adresuiąc listy przez
Płock Lipno do Zbójna, i dotacząc za datku
Talarów 6, a zaraz po strzyży w połowie
Czerwca, Tryki kupione wydane zostaną.

Wadenbach.

Znaleziono Papiery Alexandra Markusz-
wskiego, można je odebrać pod Nr 1259 przy
ulicy Nowy Świat w domu Birgera u Anto-
niego Kirbuta.

Niżej podpisany, przy ulicy Piwnej pod N.
105 od kilku lat handel Korzeni i Trunków
zagranicznych w tym domu utrzymujący, ma
zaszczyt uwiadomić W W. znajomym, iż ten-
że handel przenosi bardzo blisko bo tylko
przez drogę, to iest na drugi róg tejże ulicy
Piwnej pod Nrog, poleca się Szanownym
znaiomym aby go i w tem nowem miejscu
swem zaufaniem zaszczycać raczyli, przepro-
wadzenie zaś może ieszcze przed Wielkano-
cą r. b. nastąpi. L. Wincenty *Borysowicz*.

w Pałacu Nr 481 przy ulicy Miodowej na
przeciw F. apucynów, iest pierwsze piętro
z wszelkimi wygodami do najęcia każde-
dego czasu. Czarunkach dowiedzieć się
można od *Karłowego* domu.

w Dniu 1 kwietnia r. b. o godz: 10 rano
przy ulicy Elektorskiej Nro 753 sprzedane
zostaną ruchomości i meble. w D. 2 Kwietn:
r. b. różne meble przy ulicy Mazowieckiej
Nr 1346 o godz: 10 rano zagotowe pieniądze.

Francis. Rydecki Komornik Sąd:
Teatr. Dziś Kome: *Ostatni Sposób i Tan-
ce wiejskie.* —